

Sygn. akt III RC 114/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu w Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Honorata Wójcik

Protokolant: st. sekr. sąd. Barbara Salamondra

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 października 2018 roku

sprawy z powództwa małoletniej A. D. reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową A. T.

przeciwko J. D.

o podwyższenie alimentów

1. podwyższa alimenty płatne od J. D. na rzecz jego małoletniej córki A. D. ur. (...) ustalone ostatnio wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie I C 922/14 z kwoty po 650 (sześćset pięćdziesiąt) złotych miesięcznie do kwoty po 800 (osiemset) złotych miesięcznie płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, do rąk matki dziecka A. T. poczynając od dnia 10.08.2018 roku,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. nie obciąża pozwanego kosztami postępowania, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa,
4. nadaje wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 114/18

UZASADNIENIE

Małoletnia powódka A. D., reprezentowana przez przedstawicielkę ustawową A. T., w pozwie z dnia 03 sierpnia 2018 roku wniosła

o podwyższenie alimentów od pozwanego J. D. z kwoty po 650 zł miesięcznie do kwot po 1000 zł miesięcznie .

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że alimenty od pozwanego na rzecz powódki w dotychczasowej kwocie zostały zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi, z dnia 01 października 2014 roku, a od tego czasu wzrosły potrzeby powódki. Od tego czasu nastąpiły istotne zmiany w zakresie usprawiedliwionych potrzeb małoletniej, która nie jest już uczniem szkoły podstawowej, lecz liceum, jest leczona na takie schorzenia jak padaczka, problemy z tarczycą i wzrokiem. Wymaga leczenia u specjalistów. Pozwany utrzymuje minimalny kontakt z powódką i w żaden sposób poza alimentowaniem małoletniej nie partycypuje w jej utrzymaniu. (pozew – k. 2, 3)

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 sierpnia 2018 roku pozwany J. D. zakwestionował wysokość ponoszonych wydatków na małoletnią powódkę, podnosząc, że nie wzrosły one w sposób znaczący od daty zasądzenia alimentów, a nadto nie wzrosły również jego możliwości zarobkowe, zatem wniósł o oddalenie powództwa w całości .

/ odpowiedz na pozew k.13-16/

Na rozprawie w dniu 10 października 2018 roku przedstawicielka ustawowa powódki poparła powództwo. Pozwany nie uznał powództwa. (protokół rozprawy – k. 30-31- odwrót)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. D. urodzona (...) jest dzieckiem A. T. i J. D. pochodzącym z ich małżeństwa, rozwiązanego wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi I Wydział Cywilny z dnia 01 października 2014 roku w sprawie IC 922/14. W wyroku tym zostały również ustalone alimenty w kwocie 650 złotych miesięcznie płatne od pozwanego na rzecz małoletniej powódki – wówczas 12 letniej.

W dacie wydania orzeczenia rodzice małoletniej nie mieszkali razem, prowadzili odrębne gospodarstwa domowe. Małoletnia mieszkała z matką w wynajętym mieszkaniu, razem z partnerem matki. Była uczennicą klasy VI szkoły podstawowej, miała problemy z matematyką, wymagała dodatkowych lekcji. Koszt utrzymania małoletniej został wówczas określony na kwotę 1100 złotych miesięcznie. Chorowała już wówczas od 3 lat na padaczkę, miała problemy z tarczycą i wzrokiem. Matka małoletniej jeździła z nią na wizyty do specjalistów co 2 miesiące do W., kupowała leki za około 20 złotych miesięcznie. Przedstawicielka ustawowa małoletniej A. T. pracowała jako opiekunka w żłobku z wynagrodzeniem 1300 złotych netto. Nie korzystała z żadnej pomocy w utrzymaniu małoletniej, pożyczala pieniądze od matki gdy brakowało jej na utrzymanie.

Pozwany był zatrudniony w firmie (...) w S., zarabiał do lipca 2014 roku 3100 złotych brutto, a od lipca 2014 r. wobec zmniejszenia wymiaru etatu po 1700 złotych brutto. Zmiana wymiaru pracy i obniżenie wynagrodzenia było spowodowane niedopełnieniem przez pozwanego obowiązków w zakresie dokonania ubezpieczenia gminy, a że nastąpiła szkoda, to firma ubezpieczająca zmuszona była pokryć jej równowartość. Zatem obniżenie wynagrodzenia było swoistą karą dla pozwanego, ale w ten sposób uniknął zwolnienia z pracy. Dodatkowo otrzymywał również wynagrodzenia w ramach umowy zlecenia w kwietniu 2014 r. kwotę 1570 złotych. Spłacał sam kredyt hipoteczny zaciągnięty wspólnie przez strony na mieszkanie, z którego sam korzystał, opłacał też czynsz i inne opłaty. Łącznie wówczas swoje potrzeby – tym realizację obowiązku alimentacyjnego wobec małoletniej powódki w kwocie 400 złotych – określił na kwotę prawie 2300 złotych. W utrzymaniu pomagali mu rodzice. Pozwany spotykał się z małoletnią, zabierał ją do siebie lub swoich rodziców. Pozwany miał uprawnienia do kierowania TIR-ami, w trakcie trwania małżeństwa dorabiał w soboty i niedziele jako kierowca. Miał wydatki związane ze swoim hobby jakim było myślistwo.

(akta IC 922/14 SO w Łodzi)

Wyrokiem z dnia 24 października 2018 roku, wydanym w sprawie III RC 50/10 Sąd Rejonowy w Łowiczu III Wydział Rodzinny i Nieletnich podwyższył alimenty płatne od J. D. na rzecz jego małoletniej córki A. D. z kwoty po 650 złotych do kwoty po 800 złotych miesięcznie, płatne z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca do rąk matki A. T..

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 24 października 2018 r. – k. 40, z akt Sądu Rejonowego w Łowiczu III RC 114/18)

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Obecnie A. D. ma 16 lat i jest uczennicą I klasy (...) Liceum (...) w Ł.. Łączny koszt utrzymania małoletniej powódki wynosi około 1600 złotych miesięcznie, na kwotę tę składają się następujące pozycje: 50 złotych – edukacja, 200 zł – wyżywienie, 200 złotych ubrania, 70 zł – artykuły chemiczne i higieniczne, 430 zł – koszty utrzymania mieszkania, 50 zł telefon, 150 zł – leki, 200 zł dojazdy do lekarzy, 100 zł – paliwo do samochodu, z którego korzysta małoletnia, płatne badania lekarskie, fryzjer, kosmetyki, zakup okularów. Zwiększyły się jej wymagania w zakresie doboru ubrań, butów, chciałaby nosić je droższe i dostosowane do panującej mody wśród rówieśników. Małoletnia ma problemy z cerą, wymaga pomocy kosmetyczki, również dietetyka, ale przedstawicielki ustawowej na to nie stać. Małoletnia powódka nadal ma problemy z matematyką i czasami wymaga wsparcia korepetycjami. Nadal choruje na epilepsję, ma częste ataki, trzeba jej częściej robić badania EEG, odbywać częstsze wizyty, na które z małoletnią jeździ wyłącznie A. T.

. Matka powódki chciałaby wynająć większe, ale za to droższe mieszkanie ,aby zapewnić małoletniej lepsze warunki mieszkaniowe. Przedstawicielka ustawowa pozostaje obecnie w nowym związku małżeńskim, w styczniu tego roku urodziła drugie dziecko. Jej mąż zarabia około 3000 złotych, płaci alimenty w wysokości 950 złotych na dziecko z pierwszego związku. A. T. korzysta obecnie z zasiłku macierzyńskiego , który otrzymuje w wysokości 1430 złotych, dostaje również 500+ na drugie dziecko.

(dowód: zeznania A. T. – k. 30-odwrot , zestawienie kosztów utrzymania – k. 5, informacja o dochodach k. – 7,29)

J. D. ma aktualnie 35 lat, nadal jest pracownikiem kancelarii brokerskiej, gdzie zarabia 2510,34 złote netto miesięcznie. Osiąga dodatkowo dochód z wynajmu mieszkania zakupionego w trakcie trwania małżeństwa z przedstawicielką ustawową w wysokości 1006 złotych. Zamieszkuje obecnie z partnerką w wynajętym mieszkaniu w S.. Dzielą się opłatami po połowie , których wysokość po stronie pozwanego wynosi 890 złotych.

Oprócz powódki nie ma nikogo więcej na utrzymaniu. Oprócz alimentów w kwocie 650 złotych, jakie płaci na utrzymanie córki na koszty jego utrzymania składają się ponadto: rata kredytu hipotecznego – 950 złotych, wyżywienie 200 złotych, telefon 50 złotych, utrzymanie samochodu 100 złotych, czynsz za własne mieszkanie 400 złotych, odzież obuwie 100 złotych, utrzymanie psa , środki czystości , leki, sport 200 złotych. Łącznie na swoje potrzeby wydaje 3540 złotych , przy dochodzie 3516 złotych. Brakujące kwoty dokładają pozwanemu rodzice. Pozwany nadal zajmuje się myślistwem , choć nie tak dużo jak wcześniej, ale utrzymuje rasowego , szkolonego psa, płaci roczne składki w kwocie 400 złotych. Nie jeździ już TIR-ami , ponieważ nie przedłużył uprawnień do przewozu rzeczy. Obecnie częściej spotyka się z córką , choć w ostatnim okresie spotkania te były rzadkie. Okazjonalnie daje córce 100-150 złotych.

(dowód: zeznania J. D. – k. 31,31v, zaświadczenie o wysokości dochodów pozwanego - k. 17, zestawienie kosztów utrzymania k. 27)

Sąd uznał za wiarygodny zebrany w sprawie materiał dowodowy i oparł się na nim, dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Nie budzą wątpliwości Sądu co do wiarygodności dowody z dokumentów, w postaci zaświadczeń o dochodach.

Sąd dał wiarę zeznaniom przedstawicielki ustawowej powódki co do kosztów, jakie ponosi ona na potrzeby córki, uznał, biorąc pod uwagę wiek powódki, jej stan zdrowia, potrzeby szkolne ,że wskazana kwota 1600 złotych nie jest zawyżona. Nadto odpowiada ona równej stopie życiowej pozwanego , który swoje potrzeby określił na kwotę ponad dwukrotnie wyższą niż potrzeby powódki , mimo iż nie ponosi wydatków szkolnych i deklaruje skromny poziom życia , nawet przy odliczeniu spłaty kredytu hipotecznego.

W zakresie możliwości finansowych pozwanego jego zeznania w tym zakresie są ze sobą sprzeczne. Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego w zakresie braku możliwości dodatkowego zarobkowania , bowiem pozwany co miesiąc wydaje na utrzymanie wyższe kwoty niż te które zarabia. Nadto , nielogicznym jest , że wynajmuje mieszkanie za kwotę niższą niż rzeczywiste koszty jego utrzymania. Nawet jeśli rodzice mu pomagają finansowo, to trzeba zauważyć , że młody , zdrowy mężczyzna ,mający wyższe wykształcenie w wieku 35 lat powinien zmierzać do samodzielności finansowej .Pozwany zamieszkuje z konkubiną, prowadzą wspólne gospodarstwo domowe , ma zatem możliwość korzystania z dochodów z wynajmu mieszkania w Ł., które może swobodnie zwiększyć . Podkreślić należy również , że w toku niniejszej sprawy pozwany dwukrotnie składał zestawienie kosztów swojego utrzymania i raz było to 2650 zł, a z opłatami za wspólne mieszkanie z partnerką 3540zł, mimo ,iż w zestawieniu załączonym do odpowiedzi na pozew wskazywał kwotę 2735 zł. W ten sposób pozwany w okresie 2 miesięcy wskazywał znaczny wzrost własnych kosztów utrzymania, negując przy tym możliwość wzrostu kosztów utrzymania powódki.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części, dlatego też Sąd podwyższył alimenty płatne od pozwanego J. D. na rzecz jego małoletniej córki A. D. z kwoty po 650 złotych miesięcznie do kwot po 800 złotych miesięcznie.

W myśl art. 138 k.r.o., w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków rozumieć natomiast należy zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego bądź zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji. Zgodnie bowiem z treścią art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, a wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie (art. 135 § 2 k.r.o.).

Zakres potrzeb dziecka, których zaspokajanie jest obowiązkiem rodziców, ustanawia przepis art. 96 k.r.o. W związku z powyższym, rodzice zobowiązani są zapewnić dzieciom, które nie są w stanie utrzymać się samodzielnie, zaspokojenie potrzeb w zakresie wyżywienia, odzieży, środków higieny oraz leczenia. Należy podkreślić, iż rodzice mogą być zwolnieni od świadczeń alimentacyjnych w stosunku do dziecka tylko wtedy, gdy dziecko posiada własny majątek, a dochody z tego majątku wystarczają na całkowite pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. We wszelkich innych wypadkach na rodzicach ciąży stanowiący obowiązek utrzymania dziecka, ograniczony tylko ich możliwościami zarobkowymi i majątkowymi.

Sąd podziela pogląd, który wyraził Sąd Najwyższy, iż różnica wieku dzieci spowodowana upływem czasu od daty postanowienia określającego wysokość alimentów, sama przez się uzasadnia wzrost potrzeb związanych z uczęszczaniem do szkoły, pobieraniem dodatkowych lekcji itp., co z kolei pociąga za sobą konieczność ponoszenia tych wydatków (por. postanowienie SN z 1.06.1965 r., I CZ 135/64, LEX 5811). W literaturze również podkreśla się, iż z biegiem lat, a zwłaszcza wskutek dorastania dziecka zwiększają się jego potrzeby i tym samym osoby zobowiązane do jego alimentacji powinny zwiększyć swój wysiłek dla zaspokojenia tych potrzeb (T. Smoczyński, Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 2005, s. 277).

W sprawie niniejszej nie ulega wątpliwości, iż od czasu ustalenia alimentów na poziomie 650 zł na rzecz powódki doszło do istotnego zwiększenia potrzeb małoletniej powódki w ciągu 4 lat, jakie upłynęły od kiedy ostatnio Sąd Okręgowy w Łodzi orzekał o ich wysokości.

Małoletnia jest już uczennicą szkoły ponadgimnazjalnej, a w dacie uprzedniego wyrokowania chodziła do szkoły podstawowej, miała wtedy 12 lat, a obecnie ma 16 lat. Niewątpliwie w życia nastolatki w tym przedziale wiekowym następują bardzo istotne zmiany w zakresie wyglądu i potrzeb. Potrzebuje więcej finansów na środki chemiczne, ubiory, potrzeby szkolne. Powódka nadto jest chora, musi być pod stałą opieką medyczną i w tym zakresie to jedynie matka powódki czyni osobiste starania. Nadto zmniejszyły się możliwości zarobkowe przedstawicielki ustawowej, która z racji urodzenia drugiego dziecka pozostaje na zasiłku macierzyńskim.

Sytuacja pozwanego od dnia wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie ostatnio zasądzającego alimenty uległa zmianie. Pozwany pracuje obecnie na cały etat, zarabia o 800 złotych netto więcej niż w 2014 roku, czerpie nadto korzyści z wynajmu mieszkania, co sprawia, że jego miesięczny dochód wynosi obecnie ponad 3500 zł, a w 2014 r. wynosił jedynie 1700 złotych, zatem znacznie wzrosły możliwości zarobkowe pozwanego, który nadal poza powódką nie ma nikogo na utrzymaniu.

Obowiązek alimentacyjny obciąża oboje rodziców, co do zasady w równych częściach. Jedynie w przypadku małych dzieci obowiązek ten w całości, czy znacznej części może być spełniony w postaci osobistych starań o zapewnienie odpowiedniego wychowania i opieki. Przy ustalaniu wysokości alimentów Sąd miał na względzie to, że małoletnia powódka nie jest już małym dzieckiem oraz to, że pozwany całkowity ciężar wychowania córki i dbania o stronę zdrowotną przerzucił na jej matkę, która również w połowie pokrywa koszty utrzymania małoletniej. Sąd uznał jednak, iż pozwany okazjonalnie daje córce pieniądze, deklaruje gotowość dojazdu z córką do lekarzy, zatem ponad kwotę 800 zł Sąd uznał podwyższenie alimentów za nieuzasadnione.

Uwzględniając wszystkie podniesione okoliczności sprawy Sąd stanął na stanowisku, iż zasadnym było uwzględnienie powództwa w części i podwyższenie alimentów do kwoty odpowiadającej połowie ponoszonych kosztów utrzymania powódki do kwoty po 800 zł miesięcznie, która to kwota będzie płatna do dnia 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, do rąk matki dzieci A. T. poczynając od dnia 10 sierpnia 2018 roku, który jest dniem zawiśnięcia sporu, czyli doręczenia pozwu pozwanemu.

Sąd nie obciążył pozwanego kosztami procesu – zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 102 k.p.c. - przejmując je na rachunek Skarbu Państwa..

Stosownie do treści art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd z urzędu nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w punkcie, na mocy którego podwyższono alimenty. Rygor natychmiastowej wykonalności jest bowiem nadawany z urzędu bez żadnych ograniczeń

w zakresie rat alimentacyjnych płatnych po dniu wniesienia powództwa do sądu.